

**(Corriere Dello Sport - G.D'Ubaldo) Obrona, która będzie. Od kilku meczów Spalletti gra tylko jednm z czwórki podstawowych obrońców na papierze. Jedynie Manolas nie opuścił jednego meczu, Mario Rui i Ruediger nigdy nie grali, Vermaelen zagrał w tylko trzech meczach, a Bruno Peres został zastopowany dwa tygodnie temu.**

To być ciężki okres, w trakcie którego trener musiał zmierzyć się z sytuacją awaryjną, przesuwając Florenziego na prawą obronę, po tym jak zdecydował się wystawiać go w środku pola i dodatkowo na boku ataku. Fazio był miłą niespodzianką, zagrał serię meczów w pierwszym składzie, w których udowodnił swoją wartość i pewność w formacji. Problemem było znalezienie lewego obrońcy. Spalletti próbował Emerson i Juana Jesusa. Drugi, adoptowany do gry na boku, często pokazywał ewidentne luki na tej pozycji. Obrona jest formacją, w której trzeba najwięcej poprawić. Roma, w porównaniu do najlepszego ataku ligi, ma siódmą defensywną, z jedenastoma straconymi golami, tak jak Milan, Torino i Empoli. Teraz jednak sytuacja awaryjna się kończy. Jutro Ruediger usiądzie na ławce w meczu z Sassuolo. Dziś będzie powołany po raz pierwszy w tym sezonie. Niemiec udowodnił w sobotnim teście z Primavera, że jest gotowy. Potrzebuje rozegrania kilku rozruchowych spotkań, jednak już w najbliższych tygodniach będzie cennym wzmocnieniem. Może grać na środku obrony, aby odbudować parę środkowych z poprzedniego sezonu, z Manolasem, lub grać na prawej obronie. Spalletti powiedział, że może pełnić bez problemu obydwie role, choć na boku nie gwarantuje takiej gry ofensywnej jak Bruno Peres. Przy okazji byłego gracza Granaty, również on wróci w najbliższych meczach. Powinien zagrać 6 listopada z Bologną lub przełożyć swój powrót na czas po przerwie reprezentacyjnej, aby nie ryzykować.

Oczekiwanie na Vermaelena - Również Belg praktycznie wyszedł z tunelu. Zagrał w zaledwie trzech meczach w zespole Giallorossich, początek jego przygody nie był szczęśliwy. Pubalgia dręczy go od końca lata, zmieniał różne rodzaje terapii i wydaje się, że są postępy przy ostatniej. Reprezentant Belgii, pozyskany z Barcelony, miał być w letnich przewidywaniach podstawowym obrońcą obok Manolasa. Zaczął grać na środku obrony, z Porto, Udinese i Cagliari. Potem musiał się zatrzymać. Jego powrót może pomóc Spallettiemu w ustawieniu defensywy. Problem dotyczy szczególnie lewej obrony. Roma straciła na koniec sezonu Digne, podstawowego obrońcy z większą liczbą występów od Manolasa. Spalletti wybrał na zmiennika Mario Ruiego, Portugalczyka, którego mógł dobrze poznać gdy tren grał w Empoli. Mario Rui doznał kontuzji na letnim tournée w USA, przeszedł operację rekonstrukcji więzadeł kolana u profesora Marianiego. W ostatnich dniach zaczął biegać. Jego powrót jest przewidziany na grudzień, na czas kluczowy dla sezonu Romy, która będzie zaangażowana w mecz z Milanem i Juve na przestrzeni pięciu dni.

Bez wielu ubytków w obronie, droga Romy mogła być inna. Jednak najtrudniejszy okres prawie minął. Odzyskanie czwórki graczy, potencjalnie czwórki podstawowych, może zrobić różnicę. Spalletti będzie miał możliwość zmian, przestawienia Florenziego wyżej i posiadania większej liczby rozwiązań w środku

pola. Ruediger wraca jutro, to jego pierwsze wzmocnienie w nadziei na dalszą poprawę.

Autor: abruzzo